

# Nowe auta z Poznania



Targi zgromadziły ponad 140 wystawców z Polski i zagranicy

Na początku kwietnia odbyły się targi Poznań Motor Show. Tegoroczna edycja zgromadziła ponad 140 wystawców z Polski i zagranicy. Pokazali blisko 70 motoryzacyjnych nowości, w tym dwa auta koncepcyjne i jedną europejską premierę – Hyundaię Elantrę. To nowa nadzieja marki w segmencie D. To już szósta generacja najlepiej sprzedającego się na świecie modelu Hyundai. Nowa Elantra jest o 20 mm dłuższa i 25 mm szersza w porównaniu do poprzednika – ma przestronne wnętrze.

Po raz pierwszy w Polsce pokazana została unikatowa hybryda Hyundai IONIQ – pierwszy na świecie model, który może być wyposażony w jeden z trzech różnych napędów: elektryczny, hybrydowy typu plug-in lub klasyczny hybrydowy. Model hybrydowy, który niedługo wejdzie na nasz rynek, pokazała także Kia. Niro to praktyczny, pojemny crossover o niskim zużyciu paliwa dzięki zaawansowanemu napędowi hybrydowemu. Mitsubishi pokazało m.in. prototypowego crossovera eX Concept z elektrycznym napędem i bateriami pozwalającymi na przejechanie 400 kilometrów. Audi przywiozło elektrycznego Audi E-tron Quattro Concept,

natomiast handlową premierą był kompaktowy SUV o nazwie Q2. Toyota przedstawiła dwa przełomowe samochody hybrydowe – Priusa czwartej generacji oraz RAV4 Hybrid. Rolls-Royce pokazał czteroosobowy kabriolet Dawn, nawiązujący do modeli Rolls-Royce Silver Dawn z lat 40. i 50. Pierwsze egzemplarze trafią do klientów wiosną. Mercedes-Benz prezentował 10. generację Klasy E, która łączy emocjonujący design karoserii ze stylową, szlachetnie wykończoną kabiną i szeregiem innowacji technicznych. Na stoisku Volvo pojawiło się m.in. nowe kombi V90, które debiutowało w Genewie.

Przy okazji Motor Show odbyły się także targi samochodów ciężarowych, trucków i części zamiennych. W sumie ekspozycji, która zajmowała 10 pawilonów oraz teren zewnętrzny, odwiedziło 133 108 osób.

## LEVANTE W KATOWICACH

W Katowicach Maserati rośnie – nie dość, że jest nowy salon, to jeszcze zjechał do niego nowy Levante, pierwszy SUV tej marki. Nadzieje związane z tym samochodem są duże, bo w ostatnich latach tego typu modele znacznie poprawiły sprzedaż luksusowych marek.



Volkswagen zaprezentował nowego Tiguan

Maserati oczekuje, że w roku 2017, kiedy produkcja auta będzie w pełni rozpędzona, roczna sprzedaż wszystkich aut osiągnie w sumie 50 tys. sztuk (w ubiegłym roku sprzedaż zamknęła się w 32 tys. aut).

Levante konstrukcyjnie nawiązuje do Quattroporte i Ghibli. Ma pneumatyczne amortyzatory oferujące pięć trybów jazdy i tryb postojowy, a także system elektronicznego sterowania siły tłumienia i inteligentny system napędu na cztery koła. W gamie silników dwie jednostki V6 o mocach 350 KM lub 430 KM (benzyna) i 275 KM (diesel). Najsłabszy przyspiesza do 100 km/h w 6,9 sekundy, a najmocniejszy w 5,2 sekundy. Wnętrze w skórze i jedwabiach Ermenegildo Zegna jest nie tylko luksusowe, ale też wysokie i przestronne. Cena też do niskich nie należy – w Polsce to 85 tys. euro, czyli ok. 370 tys. złotych.

Levante pojawił się w Katowicach z pompą, startując koncertem uwertur Gioacchina Rossiniego w siedzibie NOSPR. Pokazano także film o tym samochodzie ilustrowany muzyką na żywo. Chętnych do oglądania nowego Maserati było wielu. Zobaczymy, czy spełni pokładane w nim nadzieje co do sprzedaży.

## GRUPA VOLKSWAGENA PRZECHODZI NA WYNAJEM

Marki grupy Volkswagena wprowadzają na rynek indywidualnych użytkowników długoterminowy wynajem stosowany dotąd głównie w przypadku samochodów firmowych.

Skoda zastosowała taki system w Czechach, co przyniosło jej znaczny wzrost sprzedaży. W Polsce miesięczna opłata za nową Skodę wynosi dokładnie 1 proc. jej ceny, przy umowie na cztery lata, rocznym limicie przebiegu 20 000 kilometrów oraz wkładzie własnym 20 proc. – Dzięki temu po czterech latach użytkownik nie musi się martwić spadkiem wartości i trudnościami w sprzedaży używanego samochodu – po prostu oddaje kluczyki i bierze nowy – mówi Jakub Faryś, prezes Polskiego Związku Przemysłu Motoryzacyjnego.

Podobne systemy będą w najbliższym czasie wprowadzali zapewne także inni producenci. Pozytywnym skutkiem ubocznym tego rozwiązania będzie pojawienie się na rynku wtórnym za kilka lat sporej liczby w miarę nowych samochodów.

PIOTR MYSZOR



Levante konstrukcyjnie nawiązuje do Quattroporte i Ghibli



Levante pojawił się w Katowicach z pompą, w siedzibie NOSPR-u